

## Święto Świętej Rodziny – Jezusa, Maryi i Józefa 30 grudnia 2018 r.

### Refleksja

Rodzina Jezusa, Maryi i Józefa jest dla każdego wierzącego, a zwłaszcza dla rodzin, prawdziwą szkołą Ewangelii. To tu podziwiamy wypełnienie Bożego planu uczynienia z rodziny szczególnej wspólnoty życia i miłości. Tutaj uczymy się, że każda rodzina chrześcijańska jest wezwana do bycia „Kościołem domowym”, aby jaśnieć cnotami ewangelicznymi i stawać się zaczynem dobra w społeczeństwie. Typowymi cechami Świętej Rodziny są: medytacja i modlitwa, wzajemne zrozumienie i szacunek, duch poświęcenia, pracy i solidarności.

Z przykładu i świadectwa Świętej Rodziny każda rodzina może wyciągnąć cenne wskazówki dla stylu i wyborów życiowych oraz może czerpać siłę i mądrość do codziennego pielgrzymowania. Matka Boża i święty Józef uczą przyjmowania dzieci jako Bożego daru, rodzenia ich i wychowywania, współpracując w cudowny sposób z dziełem Stwórcy i dając światu w każdym dziecku nowy uśmiech. To właśnie w zjednoczonej rodzinie dzieci dojrzewają życiowo, przeżywając znaczące i skuteczne doświadczenie bezinteresownej miłości, czulej troski, wzajemnego szacunku, wzajemnego zrozumienia, przebaczenia i radości.

Prawdziwa radość, której doświadcza się w rodzinie, nie jest czymś przypadkowym i losowym. Jest ona owocem głębokiej harmonii między osobami, która pozwala kosztować piękna bycia razem, wzajemnego wspierania się na drodze życia. Ale u podstaw radości tkwi zawsze obecność Boga, Jego serdeczna, miłosierna i cierpliwa miłość wobec wszystkich. Jeżeli drzwi rodziny nie otworzą się na obecność Boga i Jego miłość, rodzina traci harmonię, przeważają indywidualizmy i gaśnie radość. Natomiast rodzina, która żyje radością - radością życia i wiary i spontanicznie ją przekazuje, jest solą ziemi i światłością świata, zaczynem dla całego społeczeństwa.

*Papież Franciszek*

### Złota myśl tygodnia

Dzieci potrzebują ciepła wielkiej miłości, żeby być ludźmi (*Phil Bosmans*).

### Na wesoło

Pewien niedowiarek postanowił zakpić ze starego proboszcza.

- Przepraszam księdza – mówi – jak to możliwe, by ksiądz, człowiek wykształcony i inteligentny, wierzył w opowiadanie o Jonaszu? Czy to możliwe, by człowiek mógł żyć trzy dni w brzuchu wieloryba?

- A bo ja wiem? – odpowiada proboszcz. – Zapytam go o to, gdy będę już w niebie.

- A jeśli Jonasz przypadkiem trafił do piekła? – pyta niedowiarek.

- W tym wypadku pan go zapyta o to – odpowiada stary proboszcz.

Jasiu pyta się mamy:

- Mamo czy to prawda, że naszymi przodkami były małpy? Tatuś mi tak mówił.

- Nie wiem synku czy to prawda, bo Twój tato nigdy mi nie mówił o swojej rodzinie.

**Patron tygodnia** – św. Sylwester I, papież – 31 grudnia

Sylwester był z pochodzenia Rzymianinem, urodził się za panowania papieża św. Marcelego lub nawet wcześniej. Jego ojcem był prawdopodobnie kapłan Rufin (w tym czasie duchowieństwo nie obowiązywał jeszcze ścisły celibat). O jego dzieciństwie, młodości i wykształceniu nic nie wiadomo. Kiedy prześladowanie dioklecjańskie ze szczególną wrogością odnosiło się do ksiąg świętych w Kościele i nakazało je niszczyć, właśnie Rufin przechowywał w tajemnicy księgi liturgiczne i Pismo święte, należące do Kościoła w Rzymie.

Sylwester wstąpił na tron papieski po św. Milcjadesie w styczniu 314 roku. Zasiadał na nim bardzo długo - przez 21 lat. Po edykcje mediolańskim kończącym erę prześladowań chrześcijan w cesarstwie rzymskim podjął organizację kultu Bożego. Duchowieństwo chrześcijańskie zwolniono od pełnienia publicznych funkcji pozakościelnych, decyzje sądów biskupich obowiązywały chrześcijan w poszczególnych okręgach, a niedzielę uznano oficjalnie za święto państwowe.

Za pontyfikatu Sylwestra odbył się pierwszy sobór powszechny w Nicei (325). Ze względu na podeszły wiek papież nie uczestniczył w nim osobiście - wysłał tam jednak swoich legatów, a następnie na synodzie w Rzymie zatwierdził uchwały tego soboru. Przyjęto tam m.in. wyznanie wiary, które recytujemy w czasie Mszy świętych oraz ogłoszono dogmat o boskości Syna i Jego równości z Ojcem. Ujednolicono obchodzenie świąt Wielkanocy w całym Kościele. Ogłoszono 20 kanonów prawa kościelnego, które obejmowały uprawnienia jurysdykcyjne biskupów Rzymu oraz określały sposób wybierania biskupów. Gdy Konstantyn Wielki ufundował bazylikę św. Jana na Lateranie i św. Piotra na Watykanie, Sylwester I dokonał obrzędu uroczystej konsekracji obu świątyń. Odtąd każda świątynia była konsekrowana w podobny sposób.

Papież Sylwester zmarł 31 grudnia 335 r. Jego święto obchodzi się od V wieku - Grecy obchodzą je 2 stycznia. Śmiertelne szczątki papieża spoczęły w katakumbach św. Pryscylli, gdzie w VII wieku wystawiono ku jego czci bazylikę. Obecnie relikwie św. Sylwestra I znajdują się niedaleko miasta Modena.

**Opowiadanie**

*Skąd się wzięły pustynie?*

Możecie wierzyć albo nie, ale w dawnych, a nawet w pradawnych czasach ziemia była całkowicie zielona i świeża niczym liść, który dopiero co się rozwinął. Tysiące

potoków płynęło pośród traw, a jabłonie, pomarańcze, wiśnie, cytryny i banany rosły na jednej gałęzi. Lew bawił się z jagnięciem, a wszystkie narody oraz plemiona żyły w pokoju i nie znały chorób.

Na początku owych czasów Pan Bóg powiedział do ludzi:

- Cały ten wspaniały ogród i wszystkie owoce należą do was. Uważajcie jednak, gdyż po każdym waszym złym uczynku ześlę na ziemię ziarnko piasku i pewnego dnia zielone drzewa oraz świeża woda mogą zniknąć i już nigdy nie powrócą.

Przez długi czas pamiętano o ostrzeżeniu Pana Boga.

Jednak pewnego dnia dwaj Beduini pokłócili się o wielbłąda. Po każdym złym słowie, które wypowiadali, Pan Bóg zrzucił na ziemię ziarenko piasku, tak małe i lekkie, że nikt go nie zauważył.

Szybko jednak za słowami poszły czyny i wiele kolejnych ziarenek spadło na ziemię. Początkowo niewielka kupka piasku powoli rosła i rosła. Wówczas zaciekawieni ludzie zatrzymywali się, by się jej przyjrzeć.

- Co to jest, Panie Boże?

- To jest efekt waszego złego postępowania – odpowiedział Pan Bóg – Za każdym razem, kiedy jesteście niesprawiedliwi, kiedy podnosicie rękę na brata, kiedy kłamiecie i oszukujecie, kolejne ziarenko dołącza do poprzednich. Kto wie, czy pewnego dnia piasek nie pokryje całej ziemi.

Jednakże ludzie zaczęli się śmiać.

- Nawet gdybyśmy byli najbardziej przewrotni spośród przewrotnych, miliony milionów lat nie wystarczą, aby ten lekki pył zdołał wyrządzić nam szkodę. A poza tym, któż może się wystraszyć odrobiny piasku?

I nadal okłamywali się i walczyli ze sobą – naród z narodem, człowiek z człowiekiem – aż piasek całkiem zakrył zielone pastwiska i pola, zasypał koryta potoków i zmusił zwierzęta do długich wędrówek w poszukiwaniu pożywienia.

W taki sposób powstała pustynia. Od tamtego czasu ludzie z namiotami i wielbłądami wędrują pomiędzy wydymami, myśląc o utraconej ziemi. Czasami na środku pustyni widują w marzeniach to, czego już nie ma – błękitne jeziora i kwitnące drzewa. Ale to są złudzenia, które szybko znikają.

### Nauczanie papieskie o Duchu Świętym

„Do Ducha Świętego zwraca się Kościół, będący w sercu ludzkości, przyzywając dla wszystkich i wszystkich obdarowując darami tej Miłości, która „rozlana jest w sercach naszych” (Rz 5,5). Do Niego zwraca się Kościół na zawitych drogach pielgrzymowania człowieka na ziemi: prosi, nieustannie prosi o prawość ludzkich czynów za Jego sprawą. Prosi także o radość i pociechę, którą tylko On - prawdziwy Pocieszyciel - może przynieść, zstępując do głębi ludzkich serc; prosi o łaskę cnót, które wysługują chwałę niebieską” (św. Jan Paweł II).